

Kochany Sędziwie,

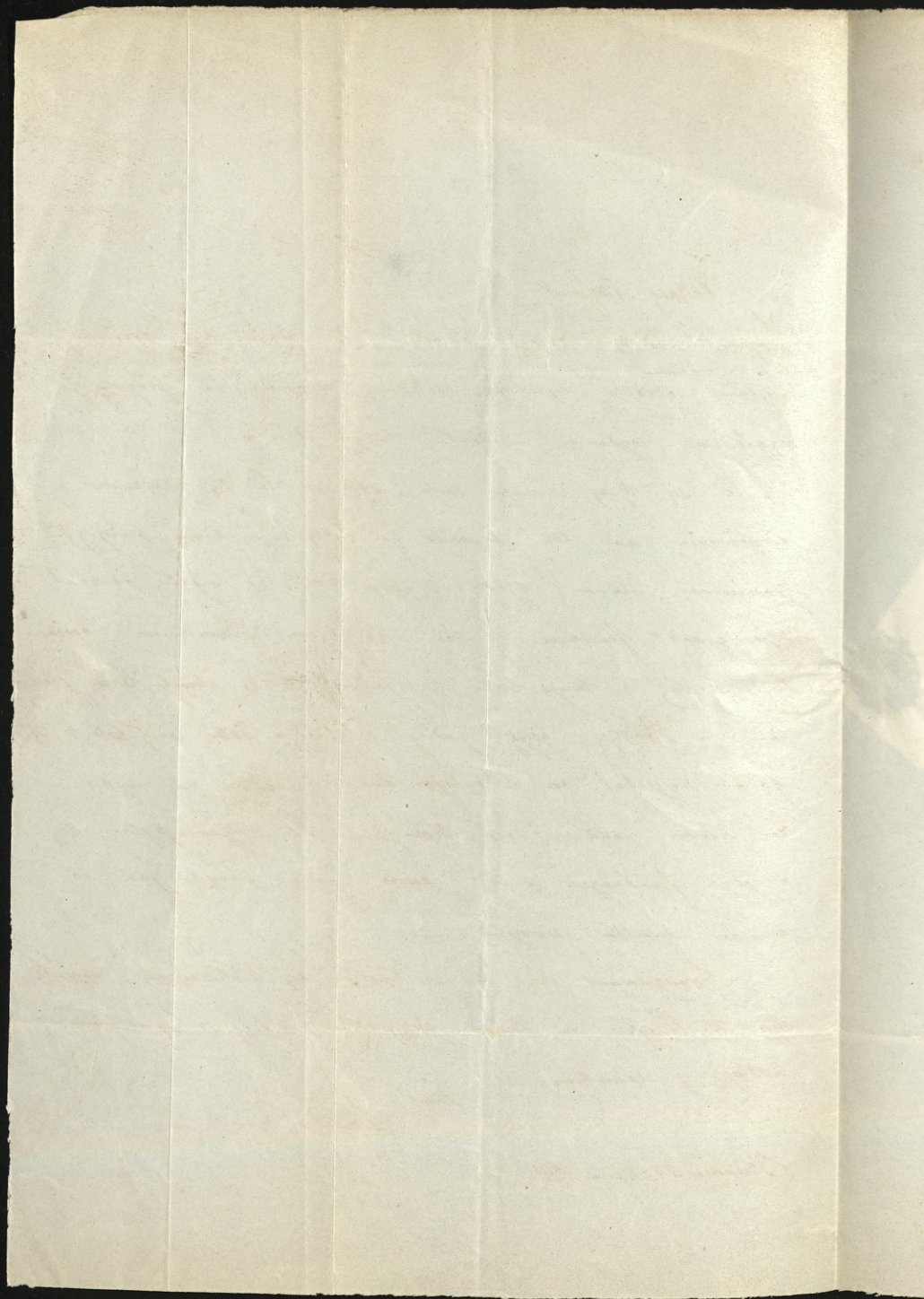
Wspomni w tych dniach debata o Młodzieckiego, kłóścinu
zypulani wstawił wyreżony strasznym, Dpociaj na propozycje
względem wydania i druku twego Zjuto. —

Co się tyjaż mego brata, srodzisz li się przyszanom,
niezmiernie nas to zdziwiło, że potrzebuje takiej pomocy,
ponieważ nima szczi tygodni, ni od matki odebrał
związane frankon. Z nie najmiejem nadawaniem Dostia-
dujemy się z twego listu, że Julian w tej chwili bawi jeor-
cie w Paryżu, gdzie według ostatniego listu od 5-tych 6-tych
godni wyjechał do Boulogne sur mer, gdzie ma miejsce i
na które matka dostała kawy. W roznie, poprasz się
o jego fundacje: w tej chwili niana inach jak to
co mu matka posyła. —

Spodziewam się, że w krótku się zobaczymy; myśle
być w Paryżu na końcu przyszłego miesiąca. Tym czasem
zostaje z szanunkiem. —

Twój
Dostia

Bruszel 24. Marca 1841.



714



24 Hl. Edward Friedberg
3 Duharnie jige my middechen, Ku
a draue zgiwisny.
N; die w bairzu my koreu
my stego

B.3.R.
W.P. ...
Monsieur Leonard ...
St. Paul ...
Paris.

